

Jacek **Na marginesie monografii**
GZELLA* **Grażyny Wrony *Nadzór nad prasą***
w *Krakowie (1918–1939)*¹

A Review of Grażyna Wrona,
Nadzór nad prasą w Krakowie (1918–1939)
[*Control of the Press in Cracow (1918–1939)*]

Kraków: Księgarnia Akademicka, 2017

Od dłuższego czasu w różnych ośrodkach naukowych w Polsce z niesłabnącą intensywnością prowadzone są badania dotyczące szeroko pojętych kwestii związanych z wolnością słowa i prób jego ograniczania². W ten nurt badań wpisuje się opracowanie Grażyny Wrony, osoby, która ma już utrwaloną pozycję wśród badaczy zajmujących się wspomnianymi kwestiami³. Nie może zatem dziwić, że i tym razem Autorka podjęła ową tematykę, jednak, co należy mocno podkreślić, w zupełnie innym, szerszym ujęciu. Nie wchodząc na razie w szczegółowe kwestie dotyczące celów i zakresu pracy, należy stwierdzić, że dotychczas nie powstało

* <https://orcid.org/0000-0003-1197-9683>

¹ G. Wrona, *Nadzór nad prasą w Krakowie (1918–1939)*, Kraków 2017, ss. 244.

² Świadczyć o tym mogą np. cykliczne konferencje organizowane od 2008 r. przez pracowników Zakładu Wiedzy o Prasie toruńskiego uniwersytetu. Zaowocowały one serią publikacji — ostatnia z nich: *Zakazane i niewygodne. Ograniczenie wolności słowa od XIX do XXI wieku*, red. D. Degen, G. Gzella, J. Gzella, Toruń 2015. W 2019 r. zostanie wydany kolejny tom.

³ Tytułem przykładu spośród znacznego dorobku związanego z kwestiami nadzoru nad prasą można wskazać: G. Wrona, *Konflikty i procesy prasowe redaktorów „Krakusa” (1926–1929)*, [w:] *Spoleczeństwo, kultura, inteligencja. Studia historyczne ofiarowane profesor Irenie Homoli-Skąpskiej*, red. E. Orman, G. Nieć, Kraków–Warszawa 2009; t a ż, *Konfiskaty prasy krakowskiej w latach 1932–1939*, „Rocznik Historii Prasy Polskiej” 2007, z. 1; t a ż, „Przeciw bezwstydom w druku i obrazach”. *Krakowska cenzura w walce z demoralizacją (1918–1939)*, „Klio” 2011, nr 17; t a ż, *Tygodnik „Piaśt” w systemie krakowskiego nadzoru prasowego (1918–1939)*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria” 2012, f. 114, XII.

podobne opracowanie⁴, a przedłożoną przez Autorkę publikację należy uznać za wręcz prekursorską, bez znajomości której żadna osoba zajmująca się zagadnieniami wolności słowa i jego ograniczeń w okresie Drugiej Rzeczypospolitej — bez względu na terytorium, którego owe badania będą dotyczyły — nie będzie mogła należycie ich prowadzić. Praca bowiem ze względu na stan zachowania archiwaliów krakowskiego urzędu wojewódzkiego, starostwa grodzkiego, a wreszcie akt sądowych (dokumenty odpowiednich władz innych urzędów wojewódzkich, za wyjątkiem poleskiego, nie zachowały się w takim stopniu) umożliwiła uchwycenie działalności władz administracyjno-sądowych w zakresie ograniczania wolności słowa. Opracowanie Grażyny Wrony to praca powstała na styku kilku dyscyplin, by wymienić: prawo, historię i bibliologię. Ma zatem charakter interdyscyplinarny, co stosunkowo rzadko się ostatnio zdarza, mimo licznych postulatów by tego rodzaju badania prowadzić.

Podstawowym problemem badawczym było zdefiniowanie pojęcia użytego w tytule opracowania — „nadzór nad prasą”. W sposób bardzo ogólny zostało ono wyjaśnione we wstępie, zaś bardzo szczegółowo w rozdziale I zatytułowanym: *Nadzór nad prasą: definicja, struktura, kompetencje, podstawy prawne*. Autorka, przywołując liczne przykłady posługiwania się owym terminem i zauważając, że nadzór nad prasą należy rozumieć jako pewien wzór relacji między władzą a prasą, zaproponowała własną definicję tego pojęcia. Uznała, że nadzór nad prasą należy rozpatrywać w sensie instytucjonalnym oraz funkcjonalnym. Pod pierwszym pojęciem rozumiała grupę instytucji podporządkowanych hierarchicznie lub kompetencyjnie, działających na podstawie aktów normatywnych, powołanych m.in. do koordynacji działań regulujących warunki powstania, zakładania i dystrybucji pism oraz zawartych w nich treści, a także regulujących odpowiedzialność ludzi i instytucji bezpośrednio lub pośrednio z nimi związanych. Natomiast w sensie funkcjonalnym uznała, że nadzór nad prasą to zespół działań, prawnie usankcjonowanych, realizowanych przez przekształcane w wyniku przeobrażeń państwa instytucje o zróżnicowanym stopniu sformalizowania, wzajemnie powiązanych hierarchicznie lub kompetencyjnie⁵.

Reasumując — napisała Grażyna Wrona — nadzór nad prasą najogólniej rzecz ujmując, to zespół instytucji o charakterze administracyjno-policyjnym, zespół kompetencji i pełnionych funkcji, a wreszcie zespół procedur i czynności podejmowanych na wyznaczonym terytorium celem całkowitego podporządkowania i kontroli procesów związanych z powstawaniem, rozpowszechnianiem oraz użytkowaniem prasy (s. 21).

⁴ Szerszym opracowaniem, powstałym na innej bazie źródłowej, jest praca: M. Pietrzak, *Reglamentacja wolności prasy w Polsce (1918–1939)*, Warszawa 1963.

⁵ Zob. G. Wrona, „Z polecenia Pana Ministra...”. *Władza centralna a lokalny nadzór nad prasą w latach 1918–1939 (na przykładzie Krakowa)*, [w:] *Niewygodne dla władzy. Ograniczenie wolności słowa na ziemiach polskich w XIX i XX wieku. Zbiór studiów*, red. D. Degen, J. Gzella, Toruń 2010, s. 127.

Autorka nie określiła jednak w jakim stopniu wprowadzona przez Nią definicja ma charakter nowatorski, w jakim natomiast została ona przejęta z nauki o administracji oraz prawa administracyjnego. Owa zaś definicja w pewnym zakresie odbiega od tych formułowanych przez prawników, którzy np. uznają, że w pojęciu nadzoru mieści się kontrola, zatem jej wymienienie w definicji można byłoby uznać za zbędne.

Oprócz wspomnianych kwestii definicyjnych w rozdziale pierwszym Autorka omówiła otoczenie społeczne, polityczno-prawne, religijne i kulturalne mające wpływ na kierunki działań podejmowanych przez podmioty nadzorujące wydawanie prasy⁶ (tytuł dołączonego do tekstu zasadniczego drugiego rysunku odbiega od tego zaprezentowanego w wykazie rysunków) oraz strukturę i kompetencje instytucji, które współdziałały ze sobą w zakresie kontroli prasy. Wśród nich wymieniła i scharakteryzowała zakres działań m.in. Krakowskiego Urzędu Wojewódzkiego, przekształconego następnie w 1931 r. w Urząd Wojewódzki Krakowski (w zależności od lat, których dotyczył dany fragment monografii, powinny być używane odpowiednie nazwy tych instytucji), Starostwa Grodzkiego Krakowskiego, Komendy Policji Państwowej m. Krakowa oraz Prokuratury i Sądu Okręgowego oraz Powiatowego. Powiązania strukturalne instytucji zajmujących się nadzorem prasy w Krakowie zostały zaprezentowane w odrębnej grafice (rys. 3). Nie uwzględniono w nim — a szkoda — podległych bezpośrednio Ministerstwu Spraw Wewnętrznych takich instytucji, jak Poczta Polska, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Wojsko Polskie, choć ich zadania w zakresie nadzoru nad prasą na szczeblu ogólnokrajowym, co przekładało się na działania lokalne, zostały scharakteryzowane.

Źródłom prawa prasowego na obszarze dawnego zaboru austriackiego⁷ poświęciła Grażyna Wrona rozdział drugi. Pod pojęciem „źródła prawa prasowego” rozumiała konstytucje, rozporządzenia z mocą ustawy, ustawy międzynarodowe ratyfikowane przez Sejm, ustawy prasowe bezpośrednio i w całości odnoszące się do prasy, ustawy karne w zasadzie wyznaczające wolność prasy w okresie międzywojennym oraz ustawy szczegółowe, a wreszcie akta prawa wewnętrznego. Wprowadzony podział zgodny jest z klasyfikacją prezentowaną w przedwojennej literaturze⁸, wydaje się jednak, że nie zawsze jest on właściwy. Trudno do ustaw karnych zaliczyć np. rozporządzenie Rady Obrony Państwa z 17 września 1920 r.⁹, rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne prze-

⁶ Zob. M. Elżanowski, *Nauka administracji i teoria systemu administracyjnego jako systemu społecznego*, „Studia Iuridica” 1996, t. 32, s. 16–20.

⁷ Na terenie województwa małopolskiego w znacznej części obowiązywało ustawodawstwo Austro-Węgier. Zob. A. Dziedzio, *Cenzura prasy w Austrii 1862–1914. Studium prawnohistoryczne*, Kraków 2012.

⁸ *Ustawodawstwo prasowe. Zbiór ustaw, rozporządzeń i okólników oraz orzecznictwa sądowego*, oprac. L. Zieleniewski, Warszawa 1933.

⁹ Rozporządzenie Rady Obrony Państwa z dnia 17 września 1920 r. w przedmiocie kar za obrazę Naczelnika Państwa, „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” (dalej: DzURP) 1920, nr 91, poz. 589.

stępstwa przeciwko Państwu¹⁰, czy ustawę z 7 kwietnia 1938 r. o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, pierwszego Marszałka Polski¹¹ (s. 57–58). Bardzo pojemny okazał się podrozdział zatytułowany *Ustawy szczegółowe*, gdyż zostały w nim przybliżone dokumenty regulujące przepisy prawa w takich kwestiach, jak: funkcjonowanie Polskiej Agencji Telegraficznej, udzielanie przez urzędników państwowych informacji prasie w sprawach związanych z ich urzędowaniem, ogłoszenia o treści lekarskiej w czasopismach, czy wreszcie bezpłatne dostarczanie druków dla celów bibliotecznych.

Inny charakter mają pozostałe rozdziały, w tym rozdział trzeci poświęcony nadzorowi nad prasą z punktu widzenia przestrzegania przepisów porządkowo-prasowych, w tym m.in.: rejestracji prasy, poufnym wywiadom prasowym, nadzorowi nad dziennikarzami i organizacjami dziennikarskimi, ale także przekroczeniom dotyczącym przepisów porządkowo-prasowych, np. wydawania periodyków bez zgody władz czy rozpowszechniania skonfiskowanych tekstów. Ta różnorodność wynikała z bardzo częstego odwoływania się przez Grażynę Wronę, w tym i następnych rozdziałach, do dokumentów wytworzonych przez lokalne władze, ilustrujących w plastyczny sposób zasady i metody działania administracji w zakresie nadzoru nad prasą. Autorka przywoływała różne sprawy, by zaprezentować np. przebieg procesu zgłoszeniowego na płaszczyźnie oficjalnej (złożenie dokumentu) oraz tajnej (wywiady, inwigilacja). Ich dobór, jak w wypadku wywiadu przeprowadzonego przez Wydział Śledczy Komendy Policji Państwowej m. Krakowa w odniesieniu do „Chłopskiej Przyszłości”, pozwolił na jednoczesne przybliżenie kilku kwestii. Jednak w niektórych przypadkach czytelnik zapewne będzie miał niedosyt przy odwoływaniu się Autorki do materiału źródłowego. Tytułem przykładu można wskazać stronę 72, gdzie zostało wymienionych szesnaście tytułów prasowych, których teczki, „w wielu wypadkach niekompletne”, zachowały się, lecz nie zostały wyszczególnione w przypisie.

Już w rozdziale drugim Grażyna Wrona zauważyła, że zgodnie z zapisem Konstytucji marcowej na terenie Rzeczypospolitej nie miała obowiązywać cenzura, dlatego musi dziwić tytuł czwartego rozdziału — *Cenzura i konfiskaty w latach 1918–1939* — nie tylko ze względu na powtórzenie dat z tytułu opracowania, ale ze względu na użycie słowa „cenzura”, choć wcześniej Autorka używała właściwych sformułowań: „kontrola”, „zajęcie”, „konfiskata” (słowo „cenzura” użyte zostało także w tytule podrozdziału 3.5.4. *Nieprzedłożenie egzemplarzy do cenzury*). Na marginesie należy dodać, że skoro w II Rzeczypospolitej nie było cenzury, to nie mógł działać cenzor. W pracy brak jednak jednoznacznej odpowiedzi, poza krótkim okresem tuż po zamachu majowym 1926 r., kto zajmował się kontrolą druków.

¹⁰ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o karach za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu, DzURP 1928, nr 18, poz. 160.

¹¹ Ustawa z dnia 7 kwietnia 1938 r. o ochronie imienia Józefa Piłsudskiego, pierwszego Marszałka Polski, DzURP 1938, nr 25, poz. 219.

Wspomniany czwarty rozdział poświęcony został technikom i procedurom stosowanym przez władze administracyjne, prokuraturę, sąd, policję w procesie zajmowania poszczególnych artykułów czy numerów pisma, doniesieniom urzędowym o konfiskatach prasowych, a wreszcie charakterystyce ilościowej konfiskat. Podrozdział poświęcony tym ostatnim kwestiom wykracza poza przyjęty wcześniej schemat opisu. Mamy w nim bowiem do czynienia z dokładną analizą liczbową konfiskat, jakie miały miejsce w Krakowie w okresie międzywojennym ze względu na przestępstwa popełnione w treść publikacji, jak i w sprawach porządkowo-prasowych. Kwestie te zostały zaprezentowane w tabeli 1. — liczba konfiskat prasowych popełnionych w treści druków (było 2391 ingerencji w 156 periodykach) oraz w tabeli 2. przybliżającej najczęściej represjonowane tytuły przez władze administracyjne, a wreszcie w tabeli 3., dołączonej w formie aneksu, gdzie podano informacje dotyczące konfiskat prasy krakowskiej ukazującej się w latach 1918–1939. Mimo że w tekście zasadniczym, w wypadku większości zajętych periodyków, były wymienione tytuły wraz z latami ich wydania (szkoda, że nie ma informacji o wyrokach sądowych), to wydaje się, że również w obu tabelach należało wskazać lata druku danego tytułu, gdyż dopiero to odzwierciedlałoby skalę konfiskat stosowanych w odniesieniu do danego pisma. Żałować należy, że wśród najczęściej zajmowanych tytułów, co odzwierciedla tabela 2, pominięto periodyki, „które zakończyły swój wydawniczy żywot po ukazaniu się zaledwie paru numerów, mimo że konfiskaty w tych przypadkach objęły blisko 100% numerów” (s. 159), zbędne natomiast wydają się akapity dotyczące konfliktów wydawnictw komunistycznych oraz mniejszości narodowych z nadzorem prasowym, wobec ostatniego rozdziału, który został poświęcony jedynie tym zagadnieniom.

Ciekawym fragmentem czwartego rozdziału jest podrozdział zatytułowany *Uzasadnienia cenzorskie* podzielony przez Autorkę na dziewięć części. Zaprezentowane w nim zostały podstawy prawne konfiskat — uzasadnienia prokuratorskie i wyroki sądowe (w tym kontekście zastrzeżenie musi budzić tytuł podrozdziału). Istotne jest, że uzasadnienia te zostały osadzone w pewnym kontekście, wiemy (oczywiście przykładowo) jakich publikacji dotyczyły i jakie pismo zostało zajęte.

Uzasadnienie dla wprowadzenia kolejnego, ostatniego rozdziału nie jest przekonujące, mimo opracowania i wydania przez władze administracyjne specjalnych rozporządzeń i instrukcji. O konfiskatach niektórych pism komunistycznych, mniejszości narodowych, a także wydawnictw zagranicznych Grażyna Wrona wspomniała w rozdziale czwartym (np. o wydawnictwie „Pług”, czy prasie żydowskiej). O zaliczeniu przez Autorkę danego tytułu do wprowadzonej przez Nią w tej części pracy grupy periodyków, np. pism komunistycznych, decydowały zapewne klasyfikacje przyjęte przez ówczesne władze administracyjne, które jednak miały uproszczony charakter. Nie można pism socjalistycznych, nawet po utworzeniu Centrolewu, uznać za wydawnictwa komunistyczne (np. „Socjalista” s. 179–180), a tym bardziej trudno tak zakwalifikować „Wiadomości Literackie” (s. 182).

Ciekawym zakończeniem jest podsumowanie. Grażyna Wrona zauważyła w nim, że w nadzorze nad krakowską prasą, w sensie instytucjonalnym, współdziałały ze sobą terenowe organy administracji państwowej I i II stopnia (starostwo powiatowe, starostwo grodzkie, urząd wojewódzki), wymiar sprawiedliwości (prokuratura, sądy powiatowe i sądy okręgowe) oraz policja. Najszerze kompetencje przypisała starostwu powiatowemu lub grodzkiemu, wdrażającemu w codziennej praktyce wszelkie zalecenia administracji centralnej. W zakresie bezpośredniego nadzoru nad prasą starostwo regulowało warunki produkcji i dystrybucji periodyków oraz kontrolowało przekaz informacji. W odniesieniu do starostwa krakowskiego Autorka słusznie zauważyła: „Starosta skutecznie doskonalił umiejętności swoje oraz podległych mu urzędników w zakresie procedur cenzorskich, konfiskacyjnych oraz technik ewidencyjno-rejestracyjnych” (s. 196).

Złożoność problematyki podjętej przez Grażynę Wronę spowodowała, że musiała ona sięgnąć do różnych materiałów źródłowych. Najczęściej, co jest zrozumiałe, wykorzystywała dokumenty przechowywane w zbiorach Archiwum Narodowego w Krakowie, przede wszystkim Starostwa Grodzkiego Krakowskiego, w tymteczki: Referatu Bezpieczeństwa Publicznego, spraw politycznych i bezpieczeństwa publicznego, a wreszcie spraw dotyczących porządku publicznego. Wiele informacji zaczerpnęła z dokumentów Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego — Wydziału Ogólnego, Wydziału Polityczno-Narodowościowego, czy sprawozdań wojewody i starostów powiatowego i grodzkiego. Istotne dla Autorki okazały się także akta Sądu Okręgowego i Sądu Powiatowego, a wreszcie Komendy Policji Powiatowej. Były one uzupełniane przechowywanymi w Archiwum Akt Nowych w Warszawie aktami Ministerstwa Spraw Wewnętrznych dotyczącymi spraw prasowych. W pełni wykorzystała także źródła drukowane, np. „Dzienniki Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”, które pozwoliły Jej przywołać podstawowe akty normatywne.

Opracowanie Grażyny Wrony stanowi znaczący wkład do badań dotyczących kwestii wolności słowa i prób jego ograniczenia. Autorka bardzo dobrze poradziła sobie z obszernym materiałem archiwalnym, który dotychczas tylko w sposób wybiórczy był wykorzystywany w pracach prezentujących monografie poszczególnych periodyków czy niektóre zagadnienia związane z nadzorem nad prasą. Dzięki temu powstała bardzo wartościowa synteza, która powinna zainteresować historyków, prawników i bibliologów, ale także każdego, komu bliskie są kwestie wolności słowa i prasy. Wyrazić należy także przekonanie, że wywoła ona szerszą dyskusję nad podjętymi przez Grażynę Wronę problemami.